



Mirosław Derecki (md)

## EKRAN I WIDZ: DWIE PREMIERY

Napisał niedawno pan Edward Kutermankiewicz w „Sztandarze Ludu”, że film Sylwestra Szyszki „Ciemna rzeka” będzie z pewnością przyrównywany do „Popiołu i diamentu”... „jednego z najwybitniejszych filmów w dziejach polskiej kinematografii”. Niestety, nie rozwinął następnie tego stwierdzenia: dlaczego i w ogóle na jakiej zasadzie miałyby owo przyrównywanie polegać, poświęcając resztę recenzji omówieniu problematyki podjętej w „Ciemnej rzece”. Zgoda na to, że „Ciemna rzeka”, ukazująca skomplikowane problemy, z jakimi zetknęła się wieś lubelska (i nie tylko lubelska) w pierwszych pookupacyjnych miesiącach - to „film polityczny w najlepszym rozumieniu tego słowa”, że Szyszko „unika spraw oczywistych, banałów, łatwych klasyfikacji” i że „konfrontacje, jakie dokonują się w (jego) dziele nie są konfrontacjami słów i deklaracji”. Tylko - „Popiół i diament” jest dziełem wybitnym, zrodzonym z ogromnego wybuchu pasji politycznej i artystycznej, poruszającym po dziś dzień umysły nie tylko Polaków, do których przede wszystkim przecież, w określonej sytuacji, był adresowany; natomiast „Ciemna rzeka” przynosząc wiele wnikliwych obserwacji środowiska, oraz nieszablonowe spojrzenie na temat, stanowi raczej z talentem zrealizowany „przyczynek” do historii pierwszego okresu Polski Ludowej. Dla nas lubliniaków, tym ciekawscy, że osadzony w autentycznej lubelskiej scenerii, z samym Lublinem włącznie.

Dlatego właściwszym byłoby chyba ograniczenie się po prostu do stwierdzenia, że „Ciemna rzeka” jest filmem, który każdy Polak zaangażowany w historię swojego kraju powinien obejrzeć.

Szczególnie zaś młodzież, dla której film Szyszki stanowi doskonałą, pogładową, w atrakcyjny sposób opowiedzianą lekcję historii. Tym bardziej zaskakujący jest fakt małego zainteresowania „Ciemną rzeką” ze strony lubelskich szkół i zakładów pracy. Te ostatnie z podziwu godną konsekwencją fundują pracownikom bilety na różne ekranowe super - giganty w rodzaju „Spartakusa” czy „Kleopatry” uważając, że w ten sposób dobrze zasługują się akcji krzewienia kultury we własnym środowisku. To zresztą cały skomplikowany problem, który nadawałby się do poruszenia w osobnej, szerszej publikacji.

Dobrze przynajmniej, że nikt nie wpadł na pomysł zorganizowania zbiorowych „pójść” na ostatnią premierę tygodnia - „Królowe Dzikiego Zachodu”, film produkcji francusko-hiszpańsko-włosko-angielskiej, zrealizowany przez znanego francuskiego reżysera Christian-Jaque'a, z niewątpliwym zamierzeniem zrobienia z tego obrazu tzw. bomby kasowej.

Producenci postanowili powtórzyć sukces finansowy i artystyczny „Viva Maria!” nakręconego przez Luisa Malle'a z udziałem Jeanne Moreau i Brigitte Bardot, przeciwstawiając sobie tym razem dwie światowej sławy sex-bomby, Brigitte Bardot i Claudię Cardinale, wkładając im na głowę kowbojskie kapelusze, dając do ręki rewolwery i osadzając ubożuchną intrygę w scenerii westernu. Miała to być na dodatek parodia westernu albo raczej - jak twierdził w wywiadach dla prasy reżyser - satyra na schematy westernowe. W myśl założeń owej „satyry” Christian Jaque kazał BB i CC bić i kopać, tarzać się w błocie i wrywać sobie włosy z głowy - ku radości niewybrednej widowni. Jest to zresztą w tym filmie jedyny „przejaw” talentu, jakim zdołały zabłysnąć obydwie dobre przecież aktorki. Zabrakło w „Królowych Dzikiego Zachodu” dobrego aktora komediowego, zabrakło jakichkolwiek kreacji, aktorskich dobrego smaku, poczucia humoru, pozostało trochę ładnych dziewcząt pętających się po ekranie, a dla jako tako wyrobionego widza pozostało po wyjściu z kina przeświadczenie, że pod względem artystycznym „Królowe Dzikiego Zachodu” mają się tak do „Viva Maria!” jak pięść do nosa i że film jest wielkim niewypałem znanego i zdolnego („Fenfan Tulipan”) reżysera. Nasuwa się też pytanie, po co w ogóle takie „westerny” się do nas sprowadza? A przecież w niedalekiej przyszłości czeka nas jeszcze jeden westernowy rodzynek. „Samuraj i kowboje” (!). Już sam tytuł mówi dostatecznie za siebie.

Pierwodruk: „Kamena”, 1974, nr 5, s. 14.